

12-latek zginął pod kołami radiowozu

19 października 2011

W Moszczenicy (woj. łódzkie) zmarł 12-letni rowerzysta, który znalazł się pod kołami policyjnego radiowozu – informację tę podała wczoraj Polska Agencja Prasowa, powołując się na policyjne źródło.

Zdaniem podinspektor Joanny Kąckiej, rzeczniczki łódzkiej policji, tragicznie zmarły 12-latek sam spowodował wypadek, mając wyjechać nagle z drogi podporządkowanej, wymusić pierwszeństwo i uderzyć w jadący ulicą Proszeńską radiowóz. Znaczna część komentujących sprawę internautów nie wierzy jednak w policyjną wersję, pytając retorycznie: „Z jaką prędkością poruszał się dwunastolatek na rowerze? Z jaką prędkością poruszał się radiowóz? Która z tych prędkości była większa?”

Mimo udzielonej pomocy lekarskiej, nastolatek zmarł na miejscu. Media nie podają w chwili obecnej informacji, czy w sprawie ma zostać przeprowadzone poważniejsze dochodzenie wyjaśniające. Obarczanie winą za wypadek 12-letniego rowerzysty pozwala jednak sądzić, iż policjanci będą trzymać się właśnie tej wersji.

Źródło: [Autonom](#)